

GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBŁOWA NR. 3
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1810 • DRUK: DRUKARNI POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 7 W GRUDZIĄDZU

Rok 2

• 0349

Grudziądz, — środa, dnia 4-go grudnia 1946 r.

Nr. 277

Układ wojskowy brytyjsko-amerykański Rewelacje prasowe i oficjalne zaprzeczenia

Londyn (SAP). Poniedziałkowy „Daily Worker”, organ komunistyczny, cytując słowa rzecznika ministerstwa wojny, pisze, że Wielka Brytania w najbliższym czasie zawrze układ wojskowy ze Stanami Zjednoczonymi i że pakt ten weszłoby w życie, skoro tylko A. V. Alexander obejmie brytyjskie ministerstwo obrony. „Daily Worker” pisze, że Wielka Brytania ze względu na pakt zmieniła swe stanowisko w sprawie broni atomowej.

„Daily Worker” pisze, że zgodnie z warunkami tego paktu, Ameryka w razie wojny ma dostarczyć broni, a Wielka Brytania wojska; przy czym dodaje, że właśnie te tajne rokowania jeszcze nie zaaprobowane przez parlament, wywarły wpływ na tempo demobilizacji wojska w Wielkiej Brytanii.

Jeszcze zanim „Daily Worker” ogłosił te rewelacje — toczyły się w kołach politycznych pewne dyskusje, raczej teoretyczne, na temat anglo-amerykańskiej współpracy polityczno-wojskowej.

Padły również zapytania w parlamencie, a w odpowiedzi premier Attlee i inni przedstawiciele rządu stwierdzili, że szefowie sztabów angielskiego i amerykańskiego stale toczą narady i że pro-

jektuje się wspólne standardy ekwipunku i materiału wojennego obu armii, aby można było w wypadku wojny, wymieniać między sobą jednostki wojskowe.

Londyn (SAP). Brytyjskie ministerstwo wojny w odpowiedzi na wiadomość, podaną przez dziennik „Daily

Worker”, stwierdziło w poniedziałek, że nie wydało żadnego oświadczenia w sprawie rzekomego układu wojskowego między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi. Rozmowy toczą się w sprawach technicznej normalizacji broni i współpracy obu armii w czasach pokoju.

5 dni przy okrągłym stole Czy Londyn sklei kompromis w Indiach

Londyn (SAP). Fakt, że premier Attlee zaprosił wicekróla Indii i ministrów, aby wzięli udział w rozmowach przy okrągłym stole, mających trwać około pięciu dni — dowodzi, że czynniki brytyjskiej polityki rządowej na terenie Indii straciły możliwość dojścia do porozumienia przy przekazywaniu władzy grupom krajowym.

Najtrudniejszym punktem obrad londyńskich będzie kwestia władzy naczelnej w Indiach. Partia Kongresowa życzy sobie jednego silnego rządu centralnego. Liga Muzułmańska — podziału Indii na dwie oddzielne części, każda rządzona

autonomicznie. Wicekról lord Wavell usiłuje stworzyć koncepcję kompromisową, coś w rodzaju luźnej federacji.

Rząd brytyjski — jak się wydaje — byłby już teraz skłonny do zgodzenia się na każdą koncepcję, na którą zgodzą się przedstawiciele Indii, byleby ona tylko była rzeczywiście przyjęta przez wszystkie ugrupowania w Indiach. I właśnie znalezienie takiej koncepcji i porozumienie się co do niej z przedstawicielami najważniejszych grup jest celem rozmów londyńskich.

Premier Attlee przeprowadzi osobiście rozmowy z przybywającymi do Londynu osobistościami indyjskimi.

La Guardia ma ustąpić

Nowy Jork (PAP). — W tutejszych kołach politycznych słychać, że dyrektor generalny UNRRA La Guardia na najbliższym posiedzeniu rady UNRRA w dniu 10 grudnia ma podać się do dymisji i prosić o mianowanie swego następcy. La Guardia pragnął rzekomo już od dawna ustąpić ze swego stanowiska.

czeństwa. Po długich trudnościach w sprawie kontroli nad energią atomową Związek Radziecki ponownie wysunął tę sprawę.

Ucieczka czterech zbrodniarzy wojennych z transportu konwojowanego przez Amerykanów do Polski

Warszawa (PAP). Z transportu przestępców wojennych, konwojowanego przez Amerykanów do Polski, w pobliżu stacji Furth im Walde na terytorium niemieckim — w pobliżu granicy czeskiej — zbiegło czterech przestępców, wylamując deski z podłogi wagonu. Zbiegli: Boger Fryderyk Wilhelm — sekretarz policji i znany gestapowiec na terenie Krakowa, Walter Toebbens — przemysłowiec, który org. słynne „szopy” w ghetcie warszawskim i deportował Żydów do Treblinki i Poniatowa, Hermann Eduard — obersturmbanführer SS z Krakowa, Brandl Józef — kierownik „Wirtschafts-abteilung” w Krakowie.

Poszukiwania oraz listy gończe prokuratury amerykańskiej dotychczas nie dały rezultatu. Nie jest wykluczone, że Toebbens ukrywa się u swej rodziny w Bremie, bardzo dobrze sytuowanej dzięki zagrabionemu z Warszawy mieniu. Po ucieczce Toebbensa znaleziono kartkę, która świadczy o tym, że ucieczka była zorganizowana przy pomocy z zewnątrz. Na kartce napisana była data jego ucieczki z transportu. Zbiegły Toebbens pozostawił również kopertę zawierającą kilkadziesiąt złotych obrączek.

Prasa amerykańska o przemówieniu min. Mołotowa w sprawie rozbrojenia

Nowy Jork (PAP). Przemówienie min. Mołotowa w sprawie rozbrojenia skupia uwagę prasy amerykańskiej. Wszystkie dzienniki umieściły treść przemówienia pod wielkimi nagłówkami. „New York Times” i szereg innych wielkich dzienników przyniosły przemówienie in extenso komentując je w artykułach wstępnych. Korespondent „New York Times” Hamilton twierdzi, że przemówienie to przyczyniło się w znacznym stopniu do podniesienia ducha w komisji oraz Zgromadzeniu Generalnym. Dziennik „PM” ocenia rezolucję w sprawie rozbrojenia zgłoszoną przez Mołotowa w ONZ jako posunięcie rozsądne i celowe, gdyż zapewni ono międzynarodową kontrolę nad rozbrojeniem w Radzie Bezpie-

Przed wyborami w Iranie Sprzeczne pogłoski i niepokoje

Teheran (SAP). Premier Ghavam Sultaneh odłożył na cztery dni początek wyborów perskich, ustalając jako termin dzień 11 grudnia.

Inne źródła informacyjne powołują

Terrorysty planowali zamach na marsz. Montgomery

Paryż. Korespondent Radia paryskiego donosi, że policja w Palestynie dokonała licznych aresztowań w związku z planowanym zamachem na marszałka Montgomery powracającego z Sarat, gdzie przeprowadzał rozmowy z dowództwem brytyjskim. Marszałek przybył o godzinie wcześniej, dzięki temu zamach się nie udał. (SAP)

się jednak na oświadczenie samego premiera wobec przedstawiciela gazety „Democrate Iran”, że pogłoski o odłożeniu wyborów są bezpodstawne. Wybory odbędą się w ustalonym terminie, to znaczy 6 grudnia.

Zarówno premier, jak i minister wojny dementują wiadomość, podaną w poniedziałek rano, przez dziennik „Rahbar”, że jakoby Iran i Stany Zjednoczone zawarły sojusz wojskowy.

Cały Teheran rozbrzmiewa pogłoskami o tym, że wojska rządu centralnego weszły do Azerbejdżanu i zajęły Mianeh.

Minister wojny i szef sztabu generalnego oświadczyli, że dotychczas armia nie otrzymała od rządu żadnych rozkazów natarcia.

Kiepura w Berlinie

Jak donosi niemiecka agencja „Dana”, Kiepura przybędzie w najbliższym czasie z Martą Egerth do Berlina. Obejmują oni główne role w pierwszym wielkim filmie operowym, produkcji spółki filmowej „Herold”.

Rezultaty głosowania w Bawarii

Berlin (PAP). Agencja „DANA” podaje, że rezultaty głosowania ze 129 okręgów wykazują, że za konstytucją bawarską wypowiedziało się 1.480.685 wyborców, a przeciwko 469.362.

Bułgaria uznała hiszpański rząd republikański

Sofia (SAP). Rząd bułgarski postanowił uznać hiszpański rząd republikański premiera Girala i nawiązać z nim stosunki dyplomatyczne. Również z Węgrami postanowił rząd bułgarski nawiązać stosunki dyplomatyczne.

Paryż — nowa siedziba międzynarodowego Czerwonego Krzyża

Paryż (PAP). — Zebrany obecnie w Paryżu komitet wykonawczy Ligi Towarzystw Czerwonego Krzyża powziął decyzję przeniesienia głównej siedziby sekretariatu Ligi Towarzystw Czerwonego Krzyża z Genewy do Paryża na wiosnę 1947 r.

Kradzież całej elektrowni

Belgrad (PAP). — Agencja Tanjug donosi, że bandy faszystowskie usunęły i skierowały do Włoch, całkowicie urządzenie elektrowni z Pola i różne maszyny z innych punktów anglo-amerykańskiej strefy „A”. Krajin Juljskiej. Anglo-amerykańskie władze wojskowe, mimo protestów ze strony jugosłowiańskiej tolerowały ten rabunek.

Niemcy uśmiercili podczas wojny ponad 250.000 obłąkanych

Berlin (PAP). — Jak doniosło radio lipskie, w czasie pierwszego po wojnie kongresu niemieckich lekarzy psychiatrów w Berlinie, przedłożono dane na podstawie których oblicza się, że hitlerowcy uśmiercili podczas wojny ponad 250 tysięcy umysłowo chorych przebywających w szpitalach w Niemczech. W roku 1939 r. w niemieckich domach zdrowia przebywało około 300 tysięcy psychicznie chorych, obecnie jest ich tylko 40 tysięcy.

W Albanii powódź — Jugosławia spieszy z pomocą

Belgrad. Donoszą z Albanii, że wielkie powódzie zniszczyły duże połacie kraju i Albanii zagraża głód w ciągu nadchodzącej zimy. Najbardziej powódź odczuwają rolnicy, gdyż około 60% uprawnych gruntów zostało zalanych. Po suszy a obecnie powodzi w najżyźniejszym rejonie, Albania stoi wobec dużego braku żywności.

Ludność Albanii przyjęła z wielką ulgą wiadomość, że w Jugosławii organizowana jest pomoc żywnościowa dla Albanii. (SAP)

Burze szaleją na Atlantyku

Portsmouth (w południowej Walii) — Brytyjskie holowniki rozpoczęły w poniedziałek próby ściągnięcia amerykańskiego tankowca o pojemności 10.000 ton „Fillamook”, który osiadł na mieliźnie Kentig podczas burzy. Jeżeli podjęta próba zawiedzie, okręt ten będzie uwięziony tam przez kilka tygodni. Cztery holowniki podplynęły do tankowca, na którego pokładzie stanęła jego załoga w liczbie 40 marynarzy.

19.000 tonowy okręt „Sanarua” towarzystwa Cunard White Star Ltd. z 2.000 niemieckich jeńców wojennych na pokładzie i kilka mniejszych statków w drodze do Liverpoolu schroniło się przed burzą w Moelfre Rooda przy wybrzeżu Walii. Z powodu szalejącej burzy 8 statków nadbrzeżnych opóźniło swoje przybycie do Liverpoolu. (SAP)

Plotki o przemyśle

Od dłuższego czasu jesteśmy świadkami ataków na narodowy przemysł w Polsce. Nie są to jednak uderzenia, któreby można nazwać frontowymi. Nieprzyjacieli nie atakują otwarcie. Raczej gryzie cichaczem. Nie walczy gołną bronią, ale oszczerstwem i szantażem, podstępem i oszustwem.

Wycieczki przeciwko przemysłowi dokonywane w tej czy innej formie, wzmogły się ostatnio. Wróg korzysta bowiem ze specjalnych okoliczności w jakich się obecnie znajdujemy — w okresie przedwyborczym. Tym samym czereda wyzykiwaczy wykorzystuje chwilę w sposób dwojaki:

1. aby osłabić w opinii mas dorobek nie tylko materialny lecz ideowy państwowego organizmu przemysłowego.

2. aby uciec na spekulacji własną pieczęć zysków.

Nieprzyjacieli składający się z dwóch elementów — spekuliantów i podziemia, często-kroć pomieszanych ze sobą tak skutecznie, że nie można ich rozróżnić, używa wszelkich środków w celu wywołania zamieszania i niepewności. Świadczą o tym przykłady.

Przed niedawnym czasem, w pewnym zresztą zupełnie godziwym organie prowincjonalnym, ukazała się dłuższa wzmianka na temat planu gospodarczego w przemyśle hutniczym. Zdawałoby się, iż wszystko jest w porządku. Tymczasem w samym środku treści — najnieoczekiwanej wyłoniła się sprawa rzekomej podwyżki cen za wyroby hutnicze, gdyż jednocześnie miały także zdrożyć niezbędne surowce. Ministerstwo Przemysłu dało odpowiednie sprostowanie. Jednakże plotka, jak fala łoczy się coraz dalej. W parę dni później Centrala Handlu wyrobami żelaznymi i stalowymi musiała także protestować nieprawdziwą wiadomością o sygnalizowanej podwyżce cen na śruby, nity itp.

Z powyższych przesłanek widać, iż komuś specjalnie zależy na szerzeniu nieprawdziwych wiadomości o życiu przemysłowym, aby zachować zaufanie odbiorcy produktów fabrycznych do wytwórcy i, aby za jednym zamachem stworzyć odpowiednie pole do spekulacji na zwykłej i tym samym do niegodziwego zarobku mafii łuczającej się krzywdą publiczną. Dokonuje się zaś tego w sposób tym wybitnie perfidny, że między treść istnienia zyczenia i dla przemysłu i dla Trzyletniego Planu Gospodarczego, włącza się coś, co traci krytycznym w przemysłu. To świadczy o dużej perfidii i zarazem niemałym kunszcie dywersji działającej z podziemia.

Z resztą nie zawsze i nie wszędzie stosowane są te same metody i to metody równie sprytne.

Od jakiegoś czasu jesteśmy również świadkami pewnego rodzaju zwolnienia tempa akcji p. n. „Przemysł dla Wsi”. I to nie ze strony przemysłu, który zobowiązań swych dotrzymuje w granicach złożonych obietnic co do wartości tej produkcji, w wysokości 50 miliardów złotych, lecz ze strony zainteresowanego nabywcy, czyli wsi. Tutaj także mafia potrafiła stworzyć pole do spekulacji i propagandy politycznej przez rozsiewanie wiadomości, że akcja Przemysłu dla Wsi ogranicza się do czczych słów, gdyż przemysł i tak... oddaje całą produkcję Związkowi Radzieckiemu, wywoząc ją na prowincję, aby tam dopiero bezpiecznie ładować na wagony itd... na Wschód.

Pomijając absurdalność tego twierdzenia, które może jedynie wywołać pobłażliwy uśmiech na ustach jako tako zdrowo myślącego człowieka, należy stwierdzić, że i ono wywołuje skutek pożądanym dla autorów. Niejeden rolnik, bezkrytycznie przyjmując plotkę za prawdę, zbyt pochopnie i zbyt pospiesznie kupuje towar pożądanym u prywatnego sprzedawcy, rzecz jasna po daleko wyższej cenie (zwanej „rynkową”) i traci na tym, bo kiedy towar oficjalny, tańszy i lepszy, zjawia się w sklepach spółdzielczych, już nie ma go za co kupić.

Mafia podziemia nie zasypia gruszek w popiele w okresie przedwyborczym.

Przemysł narodowy, który czyni tak wielkie wysiłki, aby swą produkcją dźwignąć Kraj i odbudować zniszczenia, ma prawo liczyć na pomoc całego rozumnego społeczeństwa, wtedy, gdy wymaga tego interes nie tylko Państwa, lecz każdego poszczególnego obywatela.

Przemysł pracuje i czuwa na tym, żeby zobowiązania swoje wykonać ściśle według zobowiązań.

Julian Podolski.

Ameryka zwraca Austrii kopalnie ropy

Wiedeń. Amerykański wojskowy zarząd strefy okupacyjnej w Austrii przekazał w posiadanie rządu austriackiego aktywa wszystkich twarzyw. naftowych w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Postanowienie to dotyczy jedenastu łowarzyw naftowych.

Decyzja powyższa jest dalszym ciągiem amerykańskiej polityki przekazywania rządowi austriackiemu wszystkich aktywów, które były własnością hitlerowskiego rządu niemieckiego. Ma to na celu dopomożenie Austrii w jej programie odbudowy. (SAP)

Ekspedycja Byrda w drodze do bieguna południowego

Wirginia. W poniedziałek, o godz. 1.00 ekspedycja Byrda opuściła Norfolk, udając się do Antarktydy. W ekspedycji bierze udział 4.000 ochotców i marynarzy. Głównym okrętem jest okręt „Wielki Skok”. Wraz z nim opuściły San Diego i port Huonema w Kalifornii inne okręty. (SAP)

Nowy Hitler! Wystąpienie Schumachera w Londynie

Schumacher atakuje zachodnie granice Polski

Londyn (PAP). Konferencja prasowa dra Schumachera odbyła się w kwatery głównej Labour Party w gmachu związków zawodowych. Konferencja ta stała się sensacją dnia. Przybyło na nią ponad 200 dziennikarzy angielskich i zagranicznych. Sekretarz generalny brytyjskiej Partii Pracy Morgan Philipps czynił w czasie konferencji honory gospodarza. Na wielu dziennikarzach widok Niemców podejmowanych uroczystości przez brytyjską partię rządzącą zrobił jak najgorsze wrażenie. Kurt Schumacher był głównym ośrodkiem zainteresowania. Początkowo mówił on niepewnym głosem i był zdenerwowany, ale później nabrał pewności i w miarę mówienia podniósł głos niemal do krzyku, grożąc m.in. możliwością rewolucji nacjonalistycznej w Niemczech. Cafe oświadczenie Schumachera utrzymane w tonie wybitnie agresywnym miało wszystkie cechy szantażu politycznego. Schumacher nie zawahał się przed uczynieniem wyraźnych pogroźek pod adresem zwycięzców, powracając uparcie do możliwości rewolucji nacjonalistycznej. Schumacher niejednokrotnie dawał odpowiedzi wykrętne, ale na pytanie, czy uważa oddzielenie Austrii od Niemiec za definitywne, odpowiedział, że nie może twierdzić tego napewno. „Obecnie nikt ani w Niemczech, ani w Austrii o tym nie myśli” — powiedział Schumacher.

Odpowiadając na pytanie w sprawie zachodnich granic Polski Schumacher w sposób zdecydowany powołał się na stuttgartarką mowę min. Byrnasa.

Na temat odszkodowań wojennych Schumacher powiedział, że Niemcy uznają konieczność ich zapłacenia, ale w

obecnej sytuacji nie widzą absolutnie możliwości uczynienia tego.

Wizyta Niemców w Anglii będzie miała program niezwykle urozmaicony. Pozostaną oni w Anglii do 9. grudnia oraz mają zwiedzić obozy jeńców niemieckich i odbyć szereg zebrań porozumiewawczych z przedstawicielami brytyjskiej Partii Pracy i parlamentarną grupą tej partii, jak również z przedstawicielami związków zawodowych.

Bezczelne żądania doradców niemieckich

Berlin (PAP). Tak zwana rada doradcza niemiecka w brytyjskiej strefie okupacyjnej wysunęła wobec władz brytyjskich następujące żądania:

- 1) takie zredukowanie eksportu węgla, by stworzyć bazę do ponownego uruchomienia przemysłu,
- 2) zaprzestanie demontażu i zamykania fabryk niemieckich,
- 3) poprawa sytuacji żywnościowej drogą importu tłuszczów,
- 4) zwolnienie niemieckich jeńców wojennych,

My stawiamy tylko jedno pytanie. Czy świat naprawdę zdolen jest zapomnieć po kilkunastu miesiącach zaledwie te wszystkie zbrodnie jakie Niemcy popełnili? Przecież nie obeszły jeszcze ły na twarzach osób po pomordowanych i nie wygasły piece krematoryjne a już widzimy tendencje niemieckie do wywołania nowej zawieruchy wojennej.

5) kredyty zagraniczne na ożywienie życia gospodarczego,

6) dostarczenie opału.

Co dotyczy pierwszego punktu, to w kołach niemieckich oświadczone, że władze brytyjskie obiecały dokładne jego rozważenie.

Zmienne losy walk w Chinach Dairen zajęty przez wojska rządowe?

Nankin (SAP). Według otrzymanych informacji w Pekinie, które jednakże nie zostały potwierdzone przez inne źródła, wojska rządu centralnego weszły jakoby do miasta Dairen. Prasa pekińska podaje, że poważne siły wojsk rządowych osiągnęły punkt, położony o 20

km od miasta Dairen na półwyspie Liaotung, podczas gdy jedna z kolumn przedostała się do miasta.

Siły komunistyczne na półwyspie Liaotung zostały jakoby odparte i wycofały się w kierunku Chefou.

Trzecia część lasów świata znajduje się w ZSRR

Olbrymie przestrzenie leśne ZSRR można porównać jedynie z bezkresnymi polami i stepami tego kraju. Według ostatnich obliczeń, ogólna powierzchnia lasów Związku Radzieckiego zajmuje około 1.100 milionów hektarów, czyli około 40 proc. powierzchni kraju. Z obszaru tego około 700 milionów hektarów jest rzeczywiście pokryte drzewostanem, resztę stanowią ziemie międzylesne, bagna, nieużytki i t. d.

Ponieważ ilość lasów na świecie przyjmuje się na 3 miliardy ha, zatem lasy ZSRR stanowią cokolwiek więcej, niż trzecia część tej ilości. Pod względem zaletnienia powierzchni ZSRR zajmuje czwarte miejsce na świecie po Finlandii, Szwecji i Japonii, a trzecie według zaletnienia powierzchni na głowę mieszkańca. Na pierwszym i drugim miejscu znajdują się: Kanada i Finlandia.

Zapasy drzewa w lasach radzieckich ocenio

no w przybliżeniu na 40 — 45 miliardów metrów kubicznych. Przy normalnych warunkach wzrostu przyrost roczny wynosi na każdy hektar 1 — 4 metrów kubicznych, średnio 1,1 m. Zatem sam przyrost roczny wszystkich lasów ZSRR daje przeciętnie 700 — 800 milionów m. kubicznych, zaś eksploatacja, łącznie z miejscowym użyciem, nie przewyższa nigdy 300 — 400 milionów m. kub.

W lasach tych 80 proc. stanowią drzewa iglaste, co równa się 56 proc. lasów iglastych w strefie umiarkowanej świata. Największą przestrzeń zajmuje niezmiernie cenny, lecz dotąd niedostatecznie wykorzystywany modrzew — 249 milionów ha, po nim idzie sosna — 88 milionów ha, dalej świerk — 66 milionów ha, jodła 33 miliony ha i cedr — 29 milionów ha.

W miarę postępowania z północy na południe drzewostany iglaste zostają zastąpione przez dąb, brzozę i inne drzewa liściaste. Na południu pojawiają się topole, buk, cis, orzech i inne.

Przestrzeń, pokryta lasami liściastymi wydaje się niewielką w stosunku do iglastych, jednak lasy dębowe z powierzchnią 4,6 mil. ha są równie zajmowana powierzchnią lasom Czechosłowacji, a lasy bukowe o powierzchni 1,7 mil. ha — lasom Belgii i Danii razem wziętym. (SAP)

Nowy znaczek pocztowy z okazji 50-lecia ruchu ludowego

Z dniem 1 grudnia rb. wprowadzą się do obiegu i sprzedaży, okolicznościowy znaczek pocztowy, oplaty wartości 5 — 10 zł., z dopłatą na cele kultury i oświaty ludowej.

Znaczek ten został wydany z okazji 50-lecia ruchu ludowego.

Rysunek znaczka przedstawia podobizny działaczy ludowych ks. S. Stojalowskiego, J. Bójki, J. Stapińskiego i W. Witosa. U góry znaczka pośrodku umieszczony jest napis „Polska”, w obu zaś narożach podana jest wartość 5 — 10 zł. Pod podaną wartością na tle kłosa znajduje się stylizowany obraz Orła

Białego, z prawej zaś strony na tle kłosa rysunek czterolistnej koniczyny. Po obu bokach znaczka umieszczono z lewej strony liczbę „1896” z prawej zaś liczbę „1946”. — Pod podobiznami działaczy ludowych umieszczono ich nazwiska, a pod nimi daty, a mianowicie: „Ks. S. Stojalowski” oraz „1841 — 1911”, „J. Bójko” oraz „1857 — 1944”, „J. Stapiński” oraz „1867 — 1946”, „W. Witosa” oraz „1874 — 1945”. U dołu wzdłuż znaczka umieszczony jest napis: „W pięćdziesięciolecie Ruchu Ludowego”. Kolor znaczka, oliwkowy, zielony i niebieski.

Czy nafta nadal rządzi światem?

Co się kryje w brzuchu świata?

Przemysł naftowy zrodził się w roku 1859. Od tego czasu wydobyto na całej kuli ziemskiej między 6.500 a 7.000 milionami ton ropy naftowej.

Z tej sumy globalnej same tylko Stany Zjednoczone A. P. wydobyły około dwóch trzecich — 64 proc., by być dokładnym. Proporcja ta zachowała się i w bieżącej produkcji. Na 365 milionów ton, wydobytych w roku 1945, Stany Zjednoczone wyprodukowały 65 procent, konsumując niemalże tyle same. Wenezuela, która jest drugim krajem na liście producentów, a za to pierwszym eksporterem, ma w tej statystyce udział 13 proc. Dochodzą do tego inne kraje, jak Meksyk, Argentyna, Kolumbia, Peru, Trynidad, Kanada i Ekwador, które łącznie zwiększają udział półkuli zachodniej w światowej produkcji do cyfry 82 proc. Pozostałe 18 proc. dzieli się między Bliski Wschód (7,5 proc.), ZSRR (7 proc.) oraz kraje Europy i Azji, a zwłaszcza Rumunię i Indie Holenderskie.

A ile mamy jeszcze?

Cyfrы te nie dają jednak żadnego wyobrażenia o zapasach ropy, które leżą jeszcze we wnętrzu naszej planety. Jest rzeczą znaną, że powszechnie znana, że obliczenia, dotyczące obliczenia, dotyczące zapasów ropy, zawierają dużo sprzeczności. Nieomal że co roku odkrycia nowych źródeł, czy też udoskonalenia w technice wiertniczej, dają zupełnie nowe uzupełnienia dawnych obliczeń. Ale jednak, te

właśnie znane źródła, te wszystkie już znane przesłanki wpływają na politykę naftową wielkich mocarstw, a w szczególności Stanów Zjednoczonych.

Jeszcze tylko na 13 lat...

W toku ostatniej wojny zużycie benzyny w Stanach Zjednoczonych bardzo wzrosło, mimo wielkich ograniczeń wprowadzonych w jej konsumowaniu dla ludności cywilnej. Z przedwojennych 150 milionów ton, spalanych w krążących po całym Stanach samochodach i lokomotywach Diesela, zużycie ropy naftowej i jej pochodnych wzrosło do zawrotnej sumy 225 milionów ton w stosunku rocznym. Przypominało to Amerykanom, że w tym tempie zużywane ich własne rezerwy naftowe, wystarczą im na nie więcej, niż 13 lat.

Teraz więc można zrozumieć, dlaczego spojrzenia amerykańskie kierują się z takim zainteresowaniem na Bliski Wschód...

Obszar ten bowiem, który dziś produkuje 27 milionów ton rocznie, jest jednym z najbardziej zasobnych w naftę rezerwarów świata. Jego zapasy — według niespełnych danych z dotychczasowych obliczeń — przewyższają o jedną czwartą zapasy Stanów Zjednoczonych. A trzykrotnie — całej Ameryki Południowej. Jest wysoce prawdopodobne, że dokonane będą na Bliskim Wschodzie jeszcze nowe odkrycia geologiczne, które ujawnią dalsze bogate złoża drogiego paliwa.

Rozdział poszczególnych udziałów, którego szczegóły przytoczyliśmy już w poprzednim raporcie, sprawia, że Amerykanie mają około 10 % wszystkich bogactw naftowych Bliskiego Wschodu, zwłaszcza nad zatoką Perską. Tak, jak się to wydaje obecnie, starają się oni eksploatować intensywnie te bogactwa, oszczędzając równocześnie zapasy półkuli zachodniej. Jest już stałą bolączką amerykańską przekonanie, że inne kraje, a w szczególności Anglia, czerpały podczas wojny zbyt rozrzutnie ze źródeł naftowych obu Ameryk, oszczędzając zapasy na Bliskim Wschodzie.

Kanałem czy rurociągiem?

Z drugiej strony, jakkolwiek nafta z nad zatoki Perskiej może być eksploatowana niewielkimi kosztami własnymi, to jednak na rynkach światowych nie stanowi ona zbyt groźnej konkurencji, przynajmniej tak długo, jak podrażają ją wielkie koszty przewozu przez Kanał Suezki i oddalenie od krajów zbytu.

Dlatego też zrodziła się ostatnio w pewnych kołach idea wybudowania gigantycznego rurociągu naftowego między zatoką Perską, a morzem Śródziemnym. Przybliży on niezawodnie naftę z tej części świata do chłonnych rynków zbytu w południowej i zachodniej Europie, a przy tym pozwoli na całkowite usunięcie wygórowanych opłat za przejazd przez Kanał Suezki, które są ściągane jako haracz przez eksploatującego go towarzystwo akcyjne.

Projekt ten, jest też punktem wyjściowym dla naszych dalszych rozważań nad zgłębieniem skomplikowanych zagadnień polityki naftowej w jej obecnym stadium.

L. Wrześniowski.

Piękny dar znakomitego pisarza

Prezydent m. Poznania otrzymał od znakomitego pisarza Arkadego Fiedlera następujące pismo:

"Panie Prezydencie

Jako syn Ziemi Wielkopolskiej, wracający z obczyzny pełen miłości do starych murów rodzimego miasta, proszę uprzejmie Pana Prezydenta, by zechciał przyjąć jako dar ode mnie 600 (sześćset) egzemplarzy czterech moich książek wraz z dedykacją autora w każdym egzemplarzu, przeznaczając je na cel odbudowy Ratusza Poznańskiego.

Proszę przyjąć Panie Prezydencie wyrazy najgłębszego szacunku i poważenia

(—) Arkady Fiedler"

W powiatu

Szkoła Rolnicza w Plesewie

Z prawdziwą przyjemnością obserwujemy ciągły postęp na froncie oświaty, który uwidacznia się specjalnie rozwojem szkolnictwa.

Dużą rolę w uzupełnieniu braków jakie spowodowała długoletnia okupacja — spełniają obecnie szkoły zawodowe, które dają młodzieży wiedzę fachową, konieczną przy spełnianiu takiego czy innego zawodu.

W powiecie grudziądzkim bardzo pomyślnie rozwija się Powiatowa Szkoła Rolnicza w Plesewie, która szkoli kadry synów rolników, na zdolnych i wykwalifikowanych fachowców.

Nauka w szkole odbywa się normalnie w godzinach przedpołudniowych przez okres zimowy i trwa do 1-szego kwietnia. W okresie letnim młodzież odbywa praktykę na gospodarstwach rolnych rodziców pod nadzorem nauczycieli.

Ukończenie poprzedniego turnusu zachęciło innych, toteż obecnie ilość uczniów wzrasta i szkoła zyskuje na popularności, tym bardziej, że nauka jest bezpłatna, a młodzież zamieszkuje w internacie szkolnym.

Warunki przyjęcia określają: do klasy 1-jej wiek lat 15-tu oraz ukończenie co najmniej 4 oddziałów szkoły powszechnej, do klasy 2-jej lat 16-cie i ukończenie 6 oddziałów. Szkoła ta zyskuje nie tylko na popularności przez to, że zdobywa coraz szersze rzesze słuchaczy, ale cieszy się przede wszystkim prawdziwą sympatią okolicznych gospodarzy, czego dowodem była ostatnia zbiórka na założenie biblioteki szkolnej — dająca w sumie 4.500 zł. Kierownictwo szkoły składa tą drogą serdeczne podziękowanie ofiarodawcom i zachęca młodzież większą do czerpania fachowej wiedzy, która zdobyta za młodu będzie pomocną w realizowaniu zamiarów życiowych.

Konferencja

W piątek, dnia 6 bm. o godz. 9, odbędzie się w Starostwie przy ul. Wybickiego 39, konferencja burmistrzów, wójtów i sekretarzy gminnych powiatu grudziądzkiego.

Mieszkańcy miasta i okolicy Łasina godnie uczcili swoich bohaterów męczenników

Staraniem miejscowych Kół Polskiego Zw. Mężczyźni Politycznych i P. Z. Z. w pierwszą rocznicę ekshumacji, odbyła się podniosła uroczystość uczczenia pamięci pomordowanych i poległych miasta i okolicy w latach 1939 — 1945. Obywatelstwo nie tylko zamianowało swoje uczucia przez gremialne wzięcie udziału w tej uroczystości, ale przez złożenie hojnych ofiar na rzecz wdów i sierot po zamordowanych, zadokumentowało swoje uczucia i pamięć o tych, którzy pierwszy oddali swe życie w walce z barbarzyńskim najeźdźcą germańskim.

Poniżej podaję się pierwszą listę złożonych ofiar pieniężnych:

Mgr. Debski Emilian, Łasin	500
Chyliński Alojzy	100
Rafalski Antoni	100
Czajkowski Bolesław	100
Henclikówna	100
Szpiler Helena	100
Gronek Michał	200
Luhn Józef	200
Ciernicki Wacław	300
Gajtkowski Władysław	100
Lipińska	100
Kawski Jan	100
Rynkowski Alfons	50
Bucior Miłota	200
Łas, Spółdzielnia Spożywcza	300
Lewandowski Kazimierz	50
Kawska Jadwiga	200
Cholnowski Andrzej	100
Chyliński Aleks	50
Jeziorski Konrad	100
Samopomoc Chłopska	500
Urbanik	100
Kandyba Jan	50
Marszałek Czesław	50
Ojdowski Alojzy	50
Neidenbergerowa Stefania	100
Kempieński	100

Pierwsza w Polsce fabryka silników spalinowych

Niewątpliwym sukcesem techniki polskiej, jest uruchomienie pierwszej krajowej fabryki silników spalinowych, w Psim Polu, pod Wrocławiem. Sukces to tym większy, że terenem widomego dorobku gospodarczego są Ziemia Odzyskana, co najważniejsze zaś przemysł nasz wzbogaca się w zakłady techniki precyzyjnej, których wyraźny brak odczuwała Polska przedwójna.

Fabryka silników spalinowych powstała na terenie zniszczonej fabryki "Borsik", wykorzystując niektóre z jej zabudowań. Zabudowania te były pozbawione maszyn w mniejszym, lub większym stopniu zrujnowane i bez szyb.

Kiedy w początkach bieżącego roku przemysł metalowy przystępował do urzędzenia fabryki, brak było surowców, personelu oraz pomieszczeń dla robot, o konieczności bowiem domy mieszkać nie nadawały się do użytku — Rozpoczęto od remontu murów, naprawiano dachy, oszklono w pierwszym etapie parter i pierwsze piętro, naprawiono instalację elektryczną, wodociagową i kanalizacyjną i zaczęto zwozić w ramach komasacji z innych zakładów zniszczonych obrabiarki. W pewnej mierze zasilili powstającą fabrykę maszyny z dawnych wojennych zakładów zbrojeniowych, prowizorycznie urządzonych przez Niemców w fabrykach włókienniczych.

W niespełna pół roku w uporządkowanych halach fabrycznych zgromadzono około 500 maszyn i wyremontowano część biur. W dniu odwiedzin fabryki przez ob. Premiera w listopadzie, załoga liczyła już 469 robotników i 69 pracowników umysłowych. Fabryka produkuje silniki do łodzi motorowych, silniki do kutrów rybackich, oraz wiertarki stołowe, w najbliższym zaś czasie przystąpi do produkcji maszyn z giętkim wałem. Tymi ostatnimi interesują się już silnie zagranicą. Niezależnie od właściwej wytwórczości fabryka przeprowadza w dalszym ciągu remonty i skłanianie budynków fabrycznych, domów mieszkalnych, oraz prace montażowe obrabiarek.

Potrzeby są olbrzymie, fabryce brak nowoczesnych niezbędnych maszyn, szeregu urządzeń zasadniczych, pomocniczych i laboratoryjnych.

Na inwestycje związane z odbudową fabryki, zakupieniem maszyn, odbudową domów fabrycznych na rok 1946 potrzebny jest kredyt 18.810.000 zł.

Zapotrzebowanie w ramach planu 3-letniego jest bardzo poważne: wynosi ono w roku 1947 — 480 milionów zł. w roku 1948 — 200

milionów zł, a w roku 1949 — 197 milionów zł. Im większa kwota z tych prelimitarzy będzie zrealizowana, tym prędzej fabryka zasili rynek.

Szkolenie kadr fachowców zatrudnienie robotników i specjalistów wzrasta w miarę rozwoju produkcji. Cała załoga w jednym dążeniu szybkiego pełnego uruchomienia zakładu, daje z siebie maksimum energii, aby swą pracą jak najszybciej spełnić obowiązki zagospodarowania Ziemi Odzyskanych.

Synowie chłopów i robotników - prokuratorami

Warszawa. W dniu 1 grudnia rb. odbyło się w Szkole Prawniczej Ministerstwa Sprawiedliwości w Łodzi uroczyste wręczenie świadectw absolwentom I-go kursu prokuratorского.

Uroczystość otworzył dyr. Departamentu Szkolenia Zawodów Prawniczych ob. Jerzy Jodłowski witając przybyłych: ministra Sprawiedliwości Świątkowskiego, wiceministra Oświaty Krasowską oraz delegatów sądownictwa i światła nauki.

Omawiając działalność i znaczenie szkoły prawniczej dyr. Jodłowski zaznaczył, iż celem, jaki przyswierał jej założycielom było zarówno wypełnienie luk w kadrach sądownictwa, jak również demokratyzacja sądownictwa i prokuratury. Nauka w szkole, na podstawie egzaminu kwalifikacyjnego udestynowana została wielu zdolnym jednostkom pochodzącym z ludu, które ze względów ekonomicznych nie mogły ukończyć studiów prawniczych. W wyniku egzaminów, które były bardzo trudne, stwierdzić można — powiada dyr. Jodłowski — iż niektórzy słuchacze osiągnęli wyniki wprost zdumiewające. Dowodem tego jest fakt, że na 37 absolwentów 11 osiągnęło wyniki bardzo dobre, a 8 dobre. Jest zatem rzeczą jasną, że

wobec tego rodzaju rezultatów winna upaść fala niechęci, jaka istniała w pewnych kołach przeciwko szkole, której prace nadal będą kontynuowane. W zakończeniu przemówienia mówca wyraził przekonanie, iż prawnictwo zawodowe bez uprzedzeń i niechęci odniesie się do młodych kolegów, cennymi swymi wskazówkami pogłębiając ich dotychczas zdobytą wiedzę.

Po rozdaniu dyplomów zabrał głos min. Sprawiedliwości Świątkowski, który podkreślił, iż najważniejszym celem szkoły jest przyczynienie się do usunięcia krzywdy społecznej, istniejącej w okresie sanacyjnym, kiedy to wielu młodych i zdolnych ludzi miało zamkniętą drogę do studiów. Państwo Polskie dąży do usunięcia tej krzywdy przez utworzenie szkół, w których w szybkim czasie szkoła się kadry zawodowe. (PAP)

Zaopatrzenie rzemiosła w surowce wzrasta

(PAG) Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu, powołana do życia w celu zaopatrzenia rzemiosła w surowce i maszyny, rozwinęła obecnie wzmoczoną działalność handlową.

O ile obrót Centrali wynosił we wrześniu rb. 20 mil. zł, w październiku rb. około 50 mil. zł, to w ciągu listopada i grudnia rb. przekroczy niewątpliwie ćwierć miliarda zł.

Te pomyślne wyniki zostały osiągnięte w związku z dokonaniem szeregu poważniejszych transakcji z najważniejszymi centralami zbytu w szczególności włókienniczą i skórzaną.

Dzięki ożywionej działalności wspomnianej Centrali rzemieślnicy i spółdzielnie rzemieślnicze mają możliwość zaopatrzenia się bezpośrednio w surowce i towary po cenach hurtowych.

KOMUNIKAT

Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia

Wydział Zdrowia Województwa Pomorskiego od dłuższego czasu badając stan zdrowotności na powierzonym swojej pieczy terenie, stwierdza nieustające szerzenie się chorób wenerycznych, które są plagą, szczególnie nasilającą się w okresie powojennym.

Pomimo zorganizowania i uruchomienia wielu Ośrodków Zdrowia i specjaln. przychodni wenerycznych przy Ośrodkach — choroby weneryczne zaniebują leczenie się i stają się w ten sposób roznosicielami niebezpieczn. a bardzo zaraźliwych chorób, narażając swe otoczenie i bliskich na zarażenie się i jego ciężkie konsekwencje. Choroby te, opanowane w zarodku przez lekarza, dzięki nowoczesnym metodom leczniczym, są chorobami uleczalnymi. Natomiast zaniebane i nieleczone stwarzają niezwykle niebezpieczeństwo dla chorego, grożąc mu daleko posuniętymi skutkami, a często nieuleczalnością.

Władze państwowe, doceniając w całej pełni niebezpieczeństwo tych chorób dla zdrowia ludności i dla zdrowia przyszłych pokoleń Dekretem z dnia 16. IV. 1946 r. (Dz. U R P. Nr. 13-46 poz. 119) o zwalczaniu chorób wenerycznych stworzyły podstawy ustawowe do akcji mającej na celu jak najdalej idącą ochronę zdrowia ludności zagrożonej przez zaniebawanie którego dopuszczają się opieszały i lekceważący swą chorobą chorzy wenerycznie.

Wydział Zdrowia Woj. Pomorskiego podaje niniejszym do wiadomości ogółu obywateli najważniejsze postanowienia tego dekretu których przestrzeżenie jest obowiązkiem dla tych, co przez lekkomyślność, nieświadomość lub zaniebawanie narazili się na takie zachorzenie.

Dziennik Ustaw Rzeczposp. Polskiej Nr. 18 z dnia 23 maja 1946 r. Poz. 119 dekret z dnia 16. kwietnia 1946 o zwalczaniu chorób wenerycznych.

I. PRZEPIS WSTĘPNY

Art. 1. Chorobami wenerycznymi w rozumieniu dekretu niniejszego są:

- 1) kłosa (przymiot, syfilis)
- 2) włośniw (rzeżączka, tryper)
- 3) wrzód weneryczny (wrzód miękki)

II. OBOWIĄZKI CHOREGO

Art. 2. Osoby dotknięte chorobą weneryczną powinny zgłosić się osobiście do lekarza i spełnić jego zarządzenia lecznicze.

Art. 3. Zabrania się dotkniętym chorobą weneryczną w okresie zakaźnym choroby dokonywania jakichkolwiek czynności lub przedsiębiorstwa działań, które umożliwiają, lub mogą spowodować zakażenie innych osób, a w szczególności:

gólności: a) wstępowania w związki małżeńskie, b) obcowania płciowego, c) wykonywania zajęć, które stwarzają warunki szerzenia się chorób wenerycznych.

Minister Zdrowia określi w drodze rozporządzenia zajęcia, których wykonywanie jest zabronione dotkniętym chorobą weneryczną.

Art. 4. W razie zmiany lekarza w toku leczenia, chorey, powinien w ciągu 7 dni, licząc od dnia wyznaczonego do ponownego zgłoszenia się zawiadomić o tej zmianie lekarza, u którego leżył się dotychczas, przez dostarczenie mu pisemnego poświadczenia lekarza, pod którego opieką się udaje, o przyjęciu chorego do leczenia.

Art. 5. Nad stosowaniem się nieletnich i ubezwłasnowolnionych dotkniętych chorobą weneryczną do przepisów art. 2 3 i 4 obowiązane są czuwać osoby, które sprawują nad nimi prawną lub faktyczną opiekę.

Art. 18. 1 Kto, będąc dotknięty chorobą weneryczną uchylił się od obowiązku zgłoszenia się do lekarza, podlega karze aresztu do miesiąca i grzywny do 10 000 zł, albo jednej z tych kar. 2. Tej samej karze podlega, kto nie wypełni obowiązku wynikającego z art. 4 niniejszego dekretu.

Art. 19. Kto, sprawując prawną lub faktyczną opiekę nad nieletnim lub ubezwłasnowolnionym, dotkniętym chorobą weneryczną umyślnie nie dopełnia obowiązku zgłoszenia, wynikającego z art. 5 niniejszego dekretu, podlega karze aresztu do miesiąca i grzywny do 10 000 zł, albo jednej z tych kar.

Wydział Zdrowia Wojew. Pomorskiego dołącza i dokładać będzie wszelkich starań, aby chorzy zgłaszający się w Ośrodkach Zdrowia i przychodniach wenerycznych mieli całkowicie zapewnioną pomoc lekarską.

Każda poradnia, każdy Ośrodek Zdrowia są dostępne dla każdego który o pomoc do nich się zgłosi. Chorzy uzyskają tam poradę i w razie potrzeby, środki lecznicze.

Ubezpieczeni w Ubezpieczalni Społecznej, podopieczni Op. Społecznej, PUR-u i tp. mogą korzystać albo z pomocy tych Ośrodków albo z pomocy leczniczej, udzielanej przez instytucje zobowiązane do opieki nad nimi. W każdym wypadku podejrzanym, należy nie zwlekając, udać się po poradę do lekarza. Często opóźnienie kilkudniowe może decydować o całej przyszłości zakażonego i jego bliskich.

Dlatego też w interesie własnym i całego swego otoczenia nie wolno lekceważyć grożącego niebezpieczeństwa które powodują choroby weneryczne.



Prezydium MRN w Grudziądzu na rzecz Daniny Narodowej

Zw. Zaw. Pracowników Gastronomicznych, Hotelowych zawiadamia wszystkich członków o zebraniu, które odbędzie się w piątek, dnia 6. 12. 46 r., o godz. 10 rano, w lokalu Rady Zw. Zaw., ul. Szewska 2-4.

Ze względu na ważność obrad oraz wydawania warszawskich legitymacji, jak i omówienie gwiazdki, obecność wszystkich członków konieczna. — Zarząd.

— Podziękowanie. Za złożone dowody współczucia i udział w uroczystościach pogrzebowych śp. Władysława Dondalewskiego, składamy W. Ks. Prob. Szczurkowskiemu — Ks. Grzywaczowi, Naczelnikowi Ochmanowi, z PKI Kolegom, Zarządowi i RN Spółdzielni Mieszkaniowej, wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, „Serdeczne Bóg zapłać” — Żona z dziećmi.

Przedszkole R. T. P. D.

Zarząd Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Oddział w Grudziądzu zawiadamia, że z dniem 3. 12. br. uruchomione zostało przedszkole dla dzieci członków Towarzystwa przy ul. Kilińskiego 7. Przedszkole czynne jest od godz 9-tej do 14-tej.

Równocześnie zarząd zawiadamia, że z dniem 6. 12. br. urzędować będzie w Oddziale RTPD przy ul. Kilińskiego 7 lekarz — pediatra. Godziny urzędowania codziennie od 14-ej do 16-ej. Klinikowski

Podziękowanie

W ostatnich dniach otrzymała nasza Kuchnia Ludowa od Firmy Herzfeld i Victorius kościół o pojemności 28 litrów, bezcenne. Wartość dla oblicza się na ok. 1500 zł.

W związku z przyjazdem do Grudziądza Ks. Białego ordynariusza diecezji chełmińskiej odda do rozporządzenia Kuchni Ludowej związek diecezjalny „Caritas” 500 puszek konserw jarzynowo-mięsnych, owocowych i mlecznych oraz 50 kg płatków pszennych.

Ob. Sędziaki, sekretarz Powiatowej Rady Związków Zawodowych, ofiarował na rzecz MKOS 390 zł gotówką, oraz 45 kg kaszy, 60 kilo chleba i 3 kg tłuszczu.

Wymienionym wyżej instytucjom jak również ob. Sędziakiemu należy się szczerza podziękować za pamięć o najbardziej potrzebnych naszymu miastu. Życzyć sobie tylko należy, aby w ich ślady wstąpiły inne instytucje, zrzeczenia i osoby pojedyncze.

Miejski Komitet Opieki Społecznej.

Zbiórka uliczna

Przeprowadzona w dniu 1 grudnia br. zbiórka uliczna dała poważny wynik na Akcję Pomocy Zimowej. 41 puszek przyniosło bowiem 30.543,75 złotych.

Dzierżący w swych rękach puszkę ob. ob. Kupcy i Rzemieślnicy mieli ciężkie zadanie gdyż niepogoda utrudniała kwestę. Mimo to wytrwali na stanowisku i przyniesli pełne puszkę.

Przeciętna z jednej puszkę wynosi 744,97 zł. Najwyższa suma z jednej puszkę wynosiła 2640 zł. Ale nie sama ogólna zawartość stanowi o wynikach zbiórkowców — ilość banknotów w puszkach jest świadectwem dojrzałości obywatelskiej. Masa 5-cio, dwu-, jednolotówek świadczy o środowisku, w którym zbierano i o tych, którzy sami niewiele mając dzielą się z biedniejszymi.

Miejski Komitet Op. Społecznej.

Msza św. żałobna

za pomordowanych kapłanów

Dziś, we środę dn. 4 bm., jako w ostatnim dniu pobytu w Grudziądzu arcybiskupa naszej diecezji ks. biskupa dr. Kazimierza Kowalskiego, odprowadzona zostanie o godz. 9.30 w kościele farnym Msza św. żałobna za spokój duszy pomordowanych przez hitlerowców i zmarłych kapłanów m. Grudziądza.

Kazanie wygłosi J. E. ks biskup.

Mieszkańcy powiatu grudziądzkiego na Dom Dziecka w Wydrznie

Popieram w całej rozciągłości tak piękny apel ob. Radkiego Jerzego z Szembucza dotyczący uruchomienia „Dому Dziecka” i na jego wezwanie deklaruje 1 metr żyta, wzywając równocześnie do dalszego kucia łańcucha ob. Spychalskiego Konrada, ob. Wójcika Piotra i ob. Kalatę Aleksandra z Szembucza.

(—) Landmeser Stefan Szembuczek

Miejski Komitet Obywatelski Daniny Narodowej, otrzymał następujący list:

„W związku z rozpatrzeniem dekretu z dnia 13. 11. 1946 roku o Daninie Narodowej na zagospodarowanie Ziemi Oczyszczonej i biorąc pod uwagę doniosłe znaczenie polityczne, społeczne i gospodarcze tego dekretu — członkowie Prezydium postanowili poza wszelkimi obowiązkami uiszczenia daniny, przewidzianymi w ustawie o Daninie Narodowej, ponadto przypadać diety w wysokości 50% za udział w posiedzeniach Prezydium MRN. za okres miesiąca grudnia 1946 roku, stycznia i lutego 1947 roku, przekazać na rzecz Daniny Narodowej.

Po uchwaleniu tego postanowienia przewo-

Na kościół w Tarpnie

Składam 100 zł na budowę kościoła Parafii Najśw. Serca Pana Jezusa w Tarpnie i wzywam ob. Franciszka Syszkowskiego, Mościckiego 15, Jana Arazewskiego, Ogrodowa 8 i rodzinę Maciejewskich Rylika 5. — Antoni Małachowski.

Program

Rozgłosz Wawszawski

CZWARTEK, 5. 12.

6.00 Sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają z rze”. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Koncert Ork. Wojsk. 6.57 Sygnał czasu.

12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Audycja dla świątlicz robotniczych. 12.40 Audycja dla szkół. 13.00 Koncert dla szkół. 15.00 „W rękach i jeziorach Alfyki”, pogadanka dla dzieci. 15.15 Wędrowka z mikrofonem. 15.25 Koncert solistów. 16.05 Dziennik popołudniowy 16.30 Audycja literacka pt. „Adam Mickiewicz rewolucjonista”. 17.00 Audycja dla młodzieży. 17.25 „Mozaika melodii kłowych”. 17.55 U naszych przyjaciół. 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Audycja dla wst. 19.15 Muzyka kameralna. 19.40 Piosenki w wyk. Janiny Romanówny. 20.01 Dziennik wieczorn. 20.25 Tańce symfoniczne Edwarda Griega. 21.00 Słuchowisko pt. „Józef Sułkowski”. 21.25 „Nasza pieśń”. 22.00 Audycja rozrywkowa. „Pokrzywy nad Bzdą”. 22.15 Koncert Ork. Tan. i R. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23.30 Muzyka z płyt: koncert poświęcony twórczości Zygmunta Noskowskiego. 23.55 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika. 24.00 Hymn.

dniczący ob. Zarzycki oświadczył, że ponieważ za posiedzenia Prezydium osobiście nie pobiera diet, wobec czego poza ustawowym obowiązkiem wpłaca dobrowolną ofiarę na rzecz Daniny Narodowej w wysokości 500 zł.

Jednocześnie Prezydium postanowiło zwrócić się z apelem do wszystkich Zarządów Instytucji, Zrzeszeń, Spółdzielni i Rad Nadzorczych i wszelkich komisji, członkowie których za udział w swych posiedzeniach pobierają jakiegokolwiek diety, by na posiedzeniach tych, rozważyli sprawę dekretu o Daninie Na-

rodowej i powzięli odpowiednie uchwały sygnując odpisy tych uchwał Miejskiej Komisji Obywatelskiej Daniny Narodowej”.

Inicjatywa prezydium MRN. w Grudziądzu jest piękna i wysoce obywatelska. Jeżeli podjęty apel znajdzie zrozumienie, w co nie należy wątpić — u innych instytucji, bądź firm, wówczas i „przyjaciele” nasi w osobach pp. Byrsów czy Bewinów pojmą, czym są dla nas Ziemi Odrzykane i jak słusznie mamy do nich prawo. —

Sprytny oszust w roli inżyniera

Dnia 28. 11. 46 r. zatrzymany został w Grudziądzu niejaki Zdzewski Jan, zamieszkały w Tczewie przy ul. Dworcowej nr. 20. Wymieniony sprzedawczy w Tczewie na szkodę swego pracodawcy konia i platforme za cenę 40.000 złotych, przyjechał do Grudziądza, gdzie przetrwonil w krótkim czasie całą gotówkę. Pomysłowy opryszek począł werbować łatwowiernych robotników, obiecując im wysokie wynagrodzenie i dobre posady. Miał rzekomo zelektryfikować zniszczony Grudziądz, przyczyniając się tym samym

do odbudowy miasta. Przedstawiając się poza tym jako inżynier pewnej, bliżej nieokreślonej, firmy z Gdańska, sprytny oszust pozyskał nawet zaufanie pewnej obywatelki z Grudziądza, która z pełnym zaufaniem wierzyla w obiecane fałszywego inżyniera. Został on jednak zdemaskowany przez funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej i przekazany do Tczewa, gdzie prawdopodobnie na tamtejszym terenie popełnił więcej podobnych wyczynów.

ZE SPORTU

KTO POSIADA SPRZĘT HOKEJOWY.

Grudziądzki hokej na lodzie został reaktywowany. Chcąc rozpocząć realną pracę w szkoleniu zawodników, potrzeba odpowiedniego sprzętu, który był w posiadaniu polskich drużyn hokejowych przed wybuchem wojny. Wiadomym jest, że pewne osoby są w posiadaniu tego sprzętu, który został przez hitlerowców zagrabiony a nie przynosi on, tułając się w kącie, żadnych korzyści.

Zgłoszenia przedmiotów jak kraczków, kij, rękawic, ochraniaczy, pancerna, ubioru i t. p. należy dokonać do dnia 6 bm. u przewodniczącego Sekcji W. F. Miejskiej Rady W. F., Feleńskiego, Kościelna 12.

Równocześnie uprasza się wszystkie osoby o informację, kto jest w posiadaniu danego sprzętu celem ściągnięcia go do właściwego użytku.

ĆWICZENIA GIMNASTYCZNE I SIATKÓWKA GKS-u.

Mimo pewnych przesunięć w planie przydziału sali gimnastycznej przy ul. Brackiej, Zarząd GKS-u podaje do wiadomości, że godziny ćwiczeń pozostają bez zmian, mianowicie co środę i piątek, punktualnie od godz. 18 do 19 dla młodzieży żeńskiej i męskiej, od

godz. 19 do 20 dla pań i panów oraz od 20-tej siatkówka żeńska i męska.

POLONIA WARSZAWSKA MISTRZEM POLSKI.

Po niedzielnym zwycięstwie zdobyła „Polonia” warszawska najwyższy tytuł w piłkarstwie — tytuł mistrza Polski. Jak wiadomo, hegemonia w piłkarstwie przedwojennym należała w ostatnich latach do Śląska, a kilkakrotnym mistrzem Polski z rządu był KS. Ruch. Tytuł ten zdobyła kilka lat przed wojną także „Pogoń” lwowska i dopiero pierwszy raz w dziejach piłkarstwa polskiego uzyskała go drużyna warszawska.

Wicemistrzem Polski została Warta pomorska, która już niejednokrotnie była w posiadaniu tego tytułu a na trzecim miejscu pozostał AKS, a na czwartym ŁKS.

Faworytem początkowym finalistów Polski był AKS, który swymi początkowymi zrywami zjednał sobie ogólną opinię. Nie starczyło AKS-owi wysiłku na finisz, na który zdobyła się Polonia. Czarnym przyszyła na rękę także Warta, która utraciła Słazakom kilka punktów i przyczyniła się pośrednio do zwycięstwa drużyny warszawskiej.

Ogłoszenie

7. majstrów bud. i instalacyjnych

a) za majstrów budowlanych uważa się majstrów: murarskich (betoniarzy), ciesielskich, kominarskich dekar-skich, blacharskich, malarskich i lakierniczych, ślusarskich, stolarskich, zduńskich (kafalarskich), brukarskich, studniarskich i sztukatorskich.

b) za majstrów instalacyjnych uważa się majstrów:

Kanalizacyjno - wodociągowych, centralnego ogrzewania, gazowych, przerwietrzenia i chłodnictwa oraz elektro technicznych.

art. 3. przy rejestracji należy podać:

1. imię, nazwisko, datę urodzenia oraz do-kładny adres
2. dane, które uzasadniają posiadanie tech-nicznych kwalifikacji fachowych z dzie-dziny budownictwa.
3. Zawód i stanowisko w zasadzie przed dniem 1 września 1939 r. i w dniu re-jestracji.

art. 4. Osoba zarejestrowana powinna o ka-żdej zmianie miejsca zamieszkania zawiado-mić w ciągu dwu tygodni władze, która doko-nała rejestracji. Kto nie dokona obowiązku zarejestrowania się podlega karze aresztu do trzech miesięcy i grzywnie do 30.000 zł, albo jednej z tych kar. Tej samej karze podlega ten kto nie dokona obowiązku zawiadomienia o zmianie miejsca zamieszkania, Grudziądz, dnia 26. 11 1946 r.

Starosta Powiatowy
(Ryszard Degórski)

Uwaga!

Zawiadamiam Szan. Klientelę, że z dniem dzisiejszym otwieram

Skład skór i przyborów szewskich

przy ul. Wybickiego 28

Proszę o łaskawe poparcie

E. Gołęblewski.

Uwaga!

WŁOSIE, szpagat wszelkiego rodzaju kupuję Kościelna 12 (995)

KUPIĘ książki powieściowe, historyczne, opi-sy krajów i t. d. Zgł. pod nr. 392 „Głosu Pomorza”. (43)

KUPUJĘ stale cukier. Wytwórnia pierników i cukierków Paweł Borkowski, Grudziądz Św. Wojciecha 24 (324)

OLEJARNIA kupuje i zamienia na olej rze-pak, siemię, mak, gorczyce. Br. Wilkowski Grudziądz Kwiatowa 21

Dr med. J. St. Krzywiac, specjalista cho.ób wenerycznych i skórnych przyjmuje: Kwi-dziń, ul. Grudziądzka 48, w godz. od 11—1 i 16—17. (178)

MLYNARZA do samodzielnego prowadzenia młyna wodno-motorowego poszukuje. Oferty pod nr 389.

POSZUKUJĘ dwie panny, które już poprzednio pracowały w wytwórni cukierków. Wytwórnia Cukierków, Weiss, Legionów 5a

PANI na posadzie poszukuje pokoju, dobrze zapłaci. Oferty pod nr 393 „Głosu Pom.”

KIEROWCA SAMOCHODOWY, mechanik z długoletnią praktyką, przed wojną samo-dzielną, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Władysław Gardzielewski, Grudziądz, Sobie-skiego 13. (44)

UNIEWAZNIAM zgubione zaświadczenie sta-łe. Pawłowicz Henryk, Grunwaldzka 2.

Ogłaszajcie w Głosie Pomorza

UWAGA! Z dniem 1 grudnia 1946 r. w Kwidzynie, ulica Żelazna nr 1 uruchomione zostało przedstawicielstwo firmy **ZAKŁAD REPERACYJNY MASZYN BIUROWYCH** J. Skarbonkiewicz w Bydgoszczy. Przyjmowane będą zlecenia w dziedzinie remontów i konserw. maszyn biurowych. Przebudowa piwna na układ polski w 24 godzinach.

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny od godz 8—16-tej. — Redaktor nacz. przyjmuje od godz. 11—12.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł., dla poszukujących pracy i rodzin 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednołamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty organizacyjnej zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane a nie zamów. nie będą honorowane.